

**Protokół Nr 11/2018**  
**z posiedzenia Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska**  
**Rady Miejskiej Białogardu**  
**w dniu 2 lipca 2018 r.**

Obecni wg załączonej listy.  
Miejsce obrad: Biuro Rady Miejskiej.

**Porządek Posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zaopiniowanie wykazów nieruchomości.
3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektów uchwał w sprawie:
  - a) w sprawie projektu regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie miasta Białogard,
  - b) w sprawie przystąpienia Miasta Białogard do Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Międzygminne Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami z siedzibą w Wardyniu Górnym i objęcia przez Miasto Białogard udziałów w tej Spółce,
  - c) zmieniająca uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Miasto Białogard, oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków,
  - d) zmieniająca uchwały w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg (ulic) w Białogardzie,
  - e) w sprawie ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży na terenie miasta Białogard napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży,
  - f) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2018,
  - g) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard na lata 2018-2028.
4. Sprawy różne.
5. Zamknięcie posiedzenia.

**Ad 1. Otwarcie posiedzenia.**

Posiedzenie Komisji o godz. 9<sup>00</sup> otworzył i prowadził **M. Wasilewski Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska.**

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu nr 10/2018 z 18 czerwca 2018 r.

*Komisja przyjęła protokół Nr 10/2018 z posiedzenia Komisji w dniu 18 czerwca 2018 r., głosując: za- 5 (jednogłośnie).*

**Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie zmianę porządku posiedzenia komisji. Wniósł o to, żeby pierwszym z punktów posiedzenia komisji był projekt uchwały w sprawie ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży na terenie miasta Białogard napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży.

*Komisja przegłosowała zmianę porządku posiedzenia: za – 5 (jednogłośnie).*

**Ad 2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży na terenie miasta Białogard napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży.**

**Radny J. Harłacz** – poinformował, że wniósł o powyższy projekt uchwały i jako wnioskodawca podtrzymuje swoje stanowisko. Mamy tak naprawdę cztery punkty, w tym dwie stacje paliw i dwa punkty w obrębie dworca PKP. Podtrzymuje swoje stanowisko ze względu na spokój mieszkańców.

Policja też nie może być za każdym razem na interwencjach i jest jedna interwencja nocna akurat pijacków drobnych od drugiej czy pierwszej w nocy. Poza tym w następstwie tego później są wyrządzane szkody publiczne jak niszczenie ławek, lamp itd.

Radny - poinformował, że podtrzymuje zakaz sprzedaży od godziny 22<sup>00</sup> do 6<sup>00</sup> alkoholu w mieście tylko i wyłącznie ze względu na bezpieczeństwo i spokój mieszkańców w rejonie, gdzie sprzedaje się alkohol. Ma bardzo dużo skarg. Mieszkańcy bardzo dużo piszą o to, aby ograniczyć sprzedaż. Kiedyś proponował nadanie nazwy parku przy dworcu PKP, bo wtedy regulamin zabrania spożywania alkoholu w tym obrębie. Niestety to nie przeszło. Jeśli zakaz ma przynieść oczekiwany skutek przez mieszkańców normalnego spokoju, bo ludzie pracują, chcą odpocząć.

**Kierownik Wojewódzkiej Przychodni Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współzależnień WOTUW, Przewodniczący Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych B. Mieszkowicz – Adamowicz** – powiedział, że klienci przychodni uzależnień w Białogardzie raczej nie rekrutują się z tych ludzi, którzy tam kupują i piją.

Generalnie rzecz biorąc chyba jest też tak, że utarło się, że w okolicach dworca PKP jest miejsce, gdzie toczą się nocne Polaków rozmowy, tam się kupuje alkohol, tam się pije alkohol, tam się jest po alkoholu, tam się toczy debaty, bójki. Natomiast generalnie rzecz biorąc uważa, że gdybyście Państwo mieli taką decyzję jako Rada podejmować, to trzeba ją podjąć w oparciu o rzetelne informacje. Trzeba byłoby to sprawdzić jaka jest proporcja sprzedaży alkoholu w godzinach od 22<sup>00</sup> do 6<sup>00</sup>. Sklep dysponuje kasą fiskalną, a kasa fiskalna wydrukowuje godzinę sprzedaży, więc można byłoby zrobić takie statystyczne zestawienie z dwóch, trzech dni jak wygląda nasilenie sprzedaży w tygodniu.

Należałoby zobaczyć ile alkoholu jest sprzedawane w godzinach od 6<sup>00</sup> do 22<sup>00</sup>, a jaki odsetek jest sprzedawany od godziny 22<sup>00</sup> do 6<sup>00</sup> i to byłaby rzetelna informacja w oparciu, której wiedzielibyśmy jaka jest skala zjawiska. Jeżeli jest w tym czasie od godziny 22<sup>00</sup> do 6<sup>00</sup> sprzedawany jakiś ułamek procenta alkoholu, to należy przypuszczać, że sytuacja z pićm alkoholu tam może mieć też inne źródło, mianowicie to, że ten alkohol jest tam przynoszony.

To jest równie prawdopodobne, albo że ludzie, którzy tam przychodzą, przychodzą ze względu na miejsce, które to już utarło się, że jest miejscem spotkań.

Jeżeli chodzi o meritum sprawy, to pierwszy krokiem jaki by zrobił, to należałoby zbadać jaki odsetek napojów alkoholowych jest sprzedawany w tych dwóch punktach od godziny 22<sup>00</sup> do 6<sup>00</sup>.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że po pierwsze należy zwrócić uwagę na miejsce sprzedaży tego alkoholu i to jest dworzec PKP i dużo ludzi przyjeżdża, a tam czy w ciągu dnia czy nocą stoją te same osoby.

Tu nie chodzi o to, żeby bronić dwóch sprzedawców i ich zarobek nocny kosztem mieszkańców mieszkających w okolicy. Ważniejsi są mieszkańcy, a niżeli ci, którzy chcą kupić alkohol, to do godziny 22<sup>00</sup> może kupić ten alkohol i pić go w domu, a nie robić burdy przy okazji na ulicach.

Należy wziąć pod uwagę, że ludzie mają prawo do spokoju i odpoczynku.

**Radna E. Bury** – powiedziała, że widziała na facebooku informację, którą ktoś udostępnił mieszkańcom i jest szeroka debata. Mieszkańcy nie mieli wcześniej informacji a chodzi o to, żeby mieszkańcy mogli podyskutować. Najbardziej uciążliwa jest dla mieszkańców okolica dworca PKP.

Nawiązując do sprzedaży w tym rejonie, może też być tak, a tam są dwa bary i tam też przecież się spożywa alkohol, a wiemy że ten zakaz nie dotyczy lokali gastronomicznych.

Temat jest trudny, ale w wielu miastach Polski i to dużych miastach, jak na przykład Kraków, Sopot podejmowane są takie decyzje, żeby zapewnić spokój mieszkańcom okolicznych sklepów.

U nas to są dwa sklepy i dwie stacje benzynowe, a w większych miastach jest około stu, dwustu punktów, gdzie nie będzie można dokonywać sprzedaży.

Można dokonać ewentualnego zakazu od godziny 23<sup>00</sup> do 5<sup>00</sup> czy do 6<sup>00</sup>. Jak ktoś chce kupić alkohol, to go sobie kupi wcześniej.

Brakuje wywołania dyskusji, a to że na Facebooku to jedna rzecz. Jest dużo interwencji koło dworca. Pytanie jest czy gdy zrobimy ten zakaz czy to rozwiąże nasz problem.

Dla nas ważni są mieszkańcy, którzy tam mieszkają. Często to są ludzie starsi. Ludzie którzy rano wstają do pracy. Burdy nasilają się w okresie weekendowym. To jest dworzec. Ludzie przyjeżdżają i boją się przejść.

Brakuje szerszej dyskusji i dajmy się szerzej wypowiedzieć mieszkańcom. Nie wie czy poprzez Facebooka, ale mamy gazetę „Białogardzian”. Mamy „Głos Koszalińska” i dajmy się wypowiedzieć mieszkańcom, bo może ich przekonamy. Brakuje dyskusji z mieszkańcami.

**Przewodniczący Komisji** – powiedział, że dyskusja jak najbardziej, tylko zależy jakie zadamy pytanie. Zadanie pytania mieszkańcom czy chcesz, żeby w twoim sąsiedztwie powstał sklep nocny z alkoholem, to wiadomo jaka będzie odpowiedź.

**Radna E. Bury** – powiedziała, że jak każdego spytamy to odpowie, że nie. Sprzedać mieszkanie w takim obrębie miasta też jest trudno.

**B. Mieszkowicz-Adamowicz** – powiedział, że jest przyzwyczajony do takiego dużego poziomu legalizmu, tylko czy te skargi przekładają się na jakiegokolwiek decyzje procesowe?

**Radna E. Bury** – odpowiedziała, że nie, bo nikt nie chce być świadkiem.

**B. Mieszkowicz- Adamowicz** – odpowiedział, że jest dużo skarg, lecz czy one są obiektywne, bo komuś na przykład przeszkadza głośna muzyka, głośne krzyki, głośne zachowanie.

To o czym Radna mówiła, że w Sopocie zabrano się poważnie za sprawę sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych, ale tam pojawiła się inna kwestia, która u nas w Białogardzie się zapewne nie pojawi. Natomiast sprzedaż mieszkania w takiej okolicy to już jest problem.

W Sopocie jest tak, że ludzie zaczęli w centrum miasta wynajmować mieszkania na tzw. wynajem krótkoterminowy i tam się pojawiali właśnie ludzie, którzy przyjechali balować zaopatrując się w alkohol, zachowując się w sposób skandaliczny. Pojawił się półświatek i tam próbowano się z tym rozprawić.

Jeżeli miałyby służyć radą, to dwie rzeczy są bezsporne. Jedną rzeczą to należy ustalić skalę zjawiska. Drugą ustalić czy skargi, te problemy przekładają się na coś co nazywamy sprawą procesową, czyli czy ktoś poszedł z tym do Sądu, do Kolegium. Czy po prostu jest to tylko skarga, że nam się coś nie podoba. Z reguły mieszkańcy, którzy tam mieszkają to im się to nie podoba.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że nie ma ludzi po spożyciu alkoholu racjonalnie i trzeźwo myślących i wtedy następują różnego rodzaju błędy w ich zachowaniach. Spokój mieszkańców jest ważniejszy a niżeli kilku napitych wyrostków, którzy będą robić nocne rozróby. Niech zabierze głos przedstawiciel Policji i odpowie jaka jest skala interwencji w przypadkach punktów sprzedaży alkoholu.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że cieszy go, że ten temat został na poważnie wywołany i Burmistrz szybko zadziałał przygotowując projekt uchwały. Na pewno poważnie podejmiemy to tego tematu. Ten temat powinien być szerzej rozpatrzony, ponieważ będzie dotyczył całego miasta i wszystkich mieszkańców. Powinniśmy szerzej spojrzeć poprzez większą ilość informacji.

Te instytucje, które de facto przedstawiają nam sprawozdania, jak chociażby dzisiaj w tych sprawozdaniach cały czas przewija się temat alkoholu. Można powiedzieć, że alkohol to główne źródło wszelkich niepowodzeń rodzinnych, życiowych. Dlatego ta dyskusja na pewno powinna szerzej troszeczkę pójść poprzez inne instytucje. Może chociażby to, co na Facebooku zaistniało, wypowiedzenie się również mieszkańców.

Nie zgodzi się z tym, że ilość zgłoszonych a niezgłoszonych to są szare strefy. Powinniśmy trzeźwo na ten problem spojrzeć i w sposób odważny, rozpatrzyć.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że trzeźwo niestety te osoby, które spożywają ten alkohol nie myślą. Jeżdżąc na dworzec widzi te same osoby po spożyciu alkoholu z butelkami na chodniku. Należy zobaczyć w jakim punkcie miasta są te dwa obiekty. Są one w okolicy dworca PKP.

**Radny A. Milczarek** – odpowiedział, że nikt tego nie neguje.

**Radna Białogardzkiej Rady Seniorów M. Jaworska** – powiedziała, że od pewnej godziny nie powinien być sprzedawany alkohol.

**Funkcjonariusz Policji** – poinformował, że w 2018 roku na placu przy ul. Borzymowskiego odnotowano trzydzieści dwie interwencje związane z zakłóceniem porządku publicznego lub interwencje polegające na spożywaniu alkoholu w miejscu objętych zakazem ich spożywania. Dla porównania w ciągu dnia interwencji w godzinach od 6<sup>00</sup> do 22<sup>00</sup> było piętnaście, czyli połowa.

Wśród tych interwencji na placu Borzymowskiego połowa interwencji wynikała ze zgłoszenia przez operatora monitoringu miejskiego, natomiast druga połowa to były interwencje własne podejmowane przez policjantów.

To jest tak naprawdę specyfika pojęcia bezpieczeństwa, bo wydawałoby się, że bezpiecznie czuje się człowiek, kiedy jest dużo patroli.

W momencie kiedy patrol pojawia się w jakimś rejonie to ujawnia wykroczenia. W momencie kiedy jest dużo ujawnionych wykroczeń, to dochodzi do tego, że w tym rejonie nie jest bezpiecznie, bo są tam wykroczenia. To jest taki paradoks tej sytuacji, że kiedy nie ma patroli, nie ma interwencji policjantów to nie ma zdarzeń, nie ujawniają wykroczeń i możemy pozornie uznać, że ten teren jest bezpieczny.

Kiedy pojawiają się policjanci i podejmują interwencje własne i reagują na wszelkie przejawy zakłócenia porządku publicznego lub innych czynów zabronionych, to wtedy dochodzimy do tego, że ten rejon w związku z tym, że byli ci policjanci może nie do końca jest bezpieczny, bo ujawniono ileś tam czynów zabronionych, wykroczeń.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że w każdym sklepie gdzie jest sprzedaż alkoholu widnieje informacja, że osobom nieletnim i nietrzeźwym alkoholu nie sprzedajemy i należy zadać pytanie jak to jest w praktyce, czyli czyj interes w tej chwili bronimy i czy sprzedawcy, który wie i świadomie łamie przepisy prawa sprzedając alkohol nietrzeźwym? Tam non stop przebywają w okolicy sklepów te same osoby. Tylko i wyłącznie poprzez zakaz możemy wymusić pewien ład i porządek.

**Przewodniczący Komisji** – pytał czy osoby nie przeniosą się do baru?

**Radny J. Harłacz** – odpowiedział, że nie, bo ten, który będzie prowadził bar będzie widział, że takich osób nie warto obsługiwać, bo zepsują apetyt gościom, którzy normalnie się zachowują.

**Kierownik Przychodni Uzależnień** – powiedział, że Radny ujawnił kolejny temat i twierdził, że właściciele barów są w stanie zadbać, żeby konsument zachowywał się odpowiednio, a dlaczego właściciele sklepów nie?

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że temat niejednokrotnie był poruszany, tyle tylko nie było przepisów, żeby zakazać, albo odebrać koncesje. Były prowadzone rozmowy odnośnie zabezpieczenia co do sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych poprzez właścicieli, ale nie przyniosło to żadnego pozytywnego skutku. Dalej jest to samo. Kto da gwarancję, że właściciel sklepu sprzedając alkohol w godzinach nocnych nie sprzedaje go osobie po spożyciu alkoholu, bo to jest dla niego interes?

**Radna Białogardzkiej Rady Seniorów M. Jaworska** – powiedziała, że to jest problem nie tylko Białogardu, ale całego kraju. Są kraje i na przykład w Norwegii, gdzie jest możliwość sprzedaży alkoholu w określonych godzinach. Poza tymi godzinami alkoholu się nie sprzedaje. Tam jest pewna kultura. W godzinach od 16<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup> sprzedaje się alkohol i później nie możliwości zakupu alkoholu.

**Radna E. Bury** – powiedziała, że ważny jest spokój mieszkańców. Należy zadać pytanie czy zakaz rozwiąże sytuację i czy dalej te osoby nie będą tam przesiadywać. Z danych wynika, że podjętych interwencji w ciągu pół było ponad trzydzieści i to jest bardzo mało, bo tam jest tak praktycznie co weekend i praktycznie co wieczór.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że mieszkańcy nie chcą zgłaszać, bo się boją. Zgłoszenie na Policję takiego faktu jeszcze niczego nie zmienia, ale Policja, żeby skutecznie zadziałała i skierowała wniosek o ukaranie, o zakłócenie ładu publicznego, to musi być świadek.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że podane zostały dane z 2018 roku i warto byłoby się pokusić nie tylko o dane za rok 2018 i należało spojrzeć wstecz na informacje od Komisji Przeciwdziałania Alkoholizmowi, która też powinna też wyrazić swoje zdanie w tym zakresie i wszystkie inne instytucje, aby dogłębnie ten temat przanalizować. Poza tym alkohol powoduje też zniszczenia mienia. Ulica Dworcowa jest taką ulicą, gdzie występują zniszczenia mienia. Prezes ZGKiM Sp. z o.o. mógłby powiedzieć ile jest zniszczeń w tym terenie. Z drugiej strony nie mamy pewności, że jeśli zostaną ograniczone godziny sprzedaży to tego nie będzie.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że będzie na pewno większy spokój.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że powinniśmy pogłębić swoją wiedzę o więcej danych, które przyczyną się do właściwej decyzji i godziny od 22<sup>00</sup> do 6<sup>00</sup> to ustawodawca dał Radzie tą możliwość. Inne miasta jak najbardziej się z tym problemem mierzą. Na razie pogłębiają wiedzę. Teren całego miasta czy część miasta? Można poczytać, że dzielnicami można. Potrzebna jest wykładnia prawna.

**Sekretarz Miasta** – odpowiedział, że jeśli chodzi o możliwości ograniczenia, zgodnie z ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałania alkoholizmowi, to delegacja dla Rady jest następująca, że cała gmina, ewentualnie poszczególne jednostki pomocnicze między godziną 22<sup>00</sup> a 6<sup>00</sup>. Jeżeli jednostek pomocniczych na terenie gminy nie ma, to cała gmina. Nie uprawniona jest rozmowa o ograniczeniu sprzedaży alkoholu w Białogardzie na części terenu.

**B. Mieszkowicz -Adamowicz** – powiedział, że jego zdaniem jest źle zdefiniowany problem. Problemem nie jest sprzedaż tam alkoholu, tylko konsumpcja tego alkoholu przez osoby nietrzeźwe. Przecież ktoś kupuje alkohol, to może go kupować całą dobę, ale pytanie jest co on zrobi z tym alkoholem. Być może tutaj receptą byłaby zmiana profilu sprzedaży w sklepie i zmiana samej koncesji w ten sposób, że sprzedawany był określony rodzaj alkoholu.

Problemem nie jest sprzedaż alkoholu, tylko zachowanie ludzi, którzy kupują i piją na miejscu. To nie jest problem tylko Białogardu.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że była rozmowa odnośnie sklepu przy ulicy Lipowej i tam też była patologia i nie dziwi fakt, że mieszkańcy chcieli mieć tam spokój. Wypowiedzieli się w sposób jednoznaczny, że nie chcą sprzedaży alkoholu. Tam w okolicy sklepu była patologia. Na murku siedziały osoby przy sklepie. To jest patologia, bo normalny człowiek kupuje alkohol i idzie do spożyć do domu.

Nie możemy utrzymywać funkcjonującej patologii w miejscach, gdzie jest sprzedawany alkoholi i są nagminne awantury. Nie ma na to przyzwolenia. Ważniejszy jest spokój i prawo do wypoczynku mieszkańców w godzinach nocnych, a nie sprzedaż alkoholu.

**Radna E. Bury** – powiedziała, że ważną sprawą jest też kwestia miejsca sprzedaży napojów alkoholowych. Takim miejscem jest między innymi dworzec PKP.

Ustawodawca daje możliwość i narzędzie radom, aby podjęły decyzję w kwestii ograniczenia godzin sprzedaży. Drugą stroną jest to, czy to rozwiąże problem.

Inną sytuacją jest kultura picia i degeneratów, których mamy w każdym mieście.

**Sekretarz Miasta** – poinformował, że poruszony był temat sklepu „Żabka” przy ul. Lipowej i chciałby go wyjaśnić. Sklep zlokalizowany jest w budynku wielorodzinnym i żeby wydać zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych potrzeba zgody zarządcy, w tym przypadku potrzebna była zgoda mieszkańców.

Najemca tego sklepu wystąpił do Miasta o wydanie zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych i do wniosku załączył starą decyzję, zgodę spółdzielni z przed jedenastu lat z tego co pamięta. My jako organ wydający zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych kilkakrotnie wzywaliśmy tego przedsiębiorcę do przedstawienia aktualnej zgody spółdzielni i ten najemca sklepu jej po prostu nie przedstawił.

Uznaliśmy, że złożył wniosek niekompletny i pozostawiliśmy go bez rozpatrzenia. W związku z tym pełnomocnik przedstawiciela „Żabki” złożył wniosek do SKO o stwierdzenie bezczynności organu.

Swoje argumenty przedstawiliśmy, że dla nas zgoda spółdzielni mieszkaniowej sprzed jedenastu lat jest nieaktualna. Wiedzieliśmy, że mieszkańcy są przeciwko wyrażeniu zgody. Niestety SKO wydało decyzję o zobowiązaniu organu do wydania decyzji i przystąpiliśmy do wydania decyzji. Wystąpiliśmy o wydanie opinii komisji w sprawie lokalizacji tego punktu. Ten punkt jest zlokalizowany około dwunastu metrów od przedszkola, czyli lokalizacja jest niezgodna z naszą uchwałą dotyczącą lokalizacji punktów sprzedaży napojów alkoholowych. W związku z tym postanowienie komisji jest negatywne i decyzja Burmistrza będzie też negatywna.

**Radny J. Harłacz** – pytał jaka jest opinia na dzień dzisiejszy spółdzielni mieszkaniowej?

**Sekretarz Miasta** – odpowiedział, że nie wiemy.

**Radny** – pytał czy zwróciliście się do spółdzielni? Rozmawiał z Prezesem spółdzielni, który jednoznacznie mu powiedział, że mieszkańcy podpisali się i negatywnie ustosunkowali się do wyrażania opinii

**Sekretarz Miasta** – odpowiedział, że wiemy, że były zbierane podpisy mieszkańców nie pod wnioskiem, tylko generalnie było pismo, że sprzeciwiają się lokalizacji punktu sprzedaży.

**Radna J. Harłacz** - powiedział, że w pobliżu sklepu jest przedszkole a osoby nietrzeźwe siedziały przed sklepem i często przeklinały.

**Radna E. Bury** – pytała jak to jest w przypadku przedszkola na Kochanowskiego i w pobliżu jest „Red Club” i kto wydał decyzję, bo przecież tam też występuje spożywanie alkoholu i tam też były burdy?

**Sekretarz Miasta** – pytał jaką mamy odległość pomiędzy lokalem a przedszkolem od wejścia do wejścia?

**Przewodniczący MKRPA** – odpowiedział, że sądzi iż tak są przepisy skontrolowane, iż liczenie metrów musi się odbywać z ich zachowaniem.

**Sekretarz Miasta** – odpowiedział, że odbywa się ciągiem pieszym od wejścia do wejścia i jest ponad 20 metrów.

**Radna E. Bury** – powiedziała, że ciekawe czy mieszkańcy bloku podpisywali zgodę.

**Radna Białogardzkiej Rady Seniorów M. Jaworska** – powiedziała, że jej zdaniem tu nie chodzi o sprzedaż nocną tylko o coś innego. Przedsiębiorcom chodzi przede wszystkim o zysk i dlatego tak jest i cały czas jest wojna o to. Zdaniem Radnej to powinna być decyzja Rady.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że zawsze będą argumenty za sprzedażą. Dla niego jednym argumentem skutecznym jest zabronienie picia alkoholu w miejscach publicznych, w zasobach gdzie mieszkają ludzie i aby dać im gwarancję spokoju. My mamy obowiązek zadbać o spokój mieszkańców a nie o dobrobyt i przywilej dla pijących alkohol w miejscu publicznym, którzy notorycznie spożywają tam alkohol.

**Radny** – powiedział, że jest przeciwny konsultacjom społecznym w tym zakresie. Normalni ludzie, którzy chcą wypić alkohol, to kupią sobie alkohol i wypiją w domu. Chce zagwarantować przede wszystkim poprzez zakaz sprzedaży tego alkoholu spokój tym wszystkim mieszkańcom, którzy mieszkają w tej dzielnicy.

**Przewodniczący Komisji** – powiedział, że biorąc pod uwagę bary w tym rejonie, to nie oznacza, że problem się rozwiąże.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że przede wszystkim jeżeli sytuacja nadal będzie miała miejsce to trzeba będzie się zastanowić nad odebraniem koncesji, jeśli właściciel baru będzie sprzedawał alkohol osobie nietrzeźwej. Trzeba dać mu wcześniej informację, żeby nie dokonywał sprzedaży alkoholu osobom nietrzeźwym.

**Radna E. Bury** – powiedziała, że wiemy jaka jest procedura odbierania koncesji

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że w miejscu gdzie jest dworzec, gdzie są ludzie przyjezdni, przyjeżdżający my musimy zagwarantować pewien standard.

**B. Mieszkowicz – Adamowicz** – powiedział, że należałoby aby zadać pytanie o sposoby zagwarantowania spokoju mieszkańcom. Padła tutaj kwestia, że przedsiębiorcy pożądamy zysku za wszelką cenę i to jest temat do pracy organicznej.

Ustawa o wychowaniu w trzeźwości przewiduje cykliczne szkolenia pracowników zajmujących się sprzedażą alkoholu właśnie w zakresie przestrzegania przepisów, odpowiedzialności, konsekwencji, sankcji. Oni tego unikają, ale to nie jest jedyna grupa zawodowa, która unika szkolenia w zakresie obchodzenia się z alkoholem w stosunku do osób pijących, a bez szkolenia, bez wiedzy, bez kompetencji to górują emocje. Ludzie czegoś chcą albo czegoś nie chcą, za czymś się wypowiadają lub są przeciw.

Wiedza, kwalifikacje i kompetencje stanowią o tym, że problem można zobaczyć szerzej. Przedsiębiorcę można ustawić w taki sposób, żeby on nie był za zyskiem za wszelką cenę, bo wtedy będzie miał świadomość konsekwencji, że on jeżeli sprzeda alkohol osobie małoletniej, nietrzeźwej i dostanie karę przykładowo 50.000 zł to przestałoby mu się to opłacać. Groźba zabrania koncesji czy karanie, opublikowanie czegoś w mediach. Do wszystkich ludzi najbardziej przemawiają kary finansowe, żeby właśnie przestało się im opłacać.

**Radna E. Bury** – zapytała czy Komisja Alkoholowa może przeprowadzać prowokacyjną sprzedaż alkoholu osobom nieletnim?

**B. Mieszkowicz- Adamowicz** – odpowiedział, że były robione próby sprzedaży alkoholu nieletnim w obecności towarzyszącej osoby pełnoletniej. Wycofano się w większości miast z tego pomysłu, ponieważ było to zbyt kontrowersyjne, bo to też było namawianie tych nieletnich do zakupu.

**Sekretarz Miasta** – powiedział, że po pierwsze jest to kontrowersyjne, a po drugie wystarczy jedna taka sytuacja, która może być podstawą do cofnięcia zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych i nawet cofnięcie tego zezwolenia spowoduje to, iż na drugi dzień przychodzi żona, brat i w tym samym miejscu składa wnioski o wydanie kolejnego zezwolenia i nie ma podstaw do odmowy wydania zezwolenia.

**Przewodniczący Komisji** – odpowiedział, że kary finansowe byłyby najlepsze.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że w Komisji Alkoholowej jest powołany zespół ds. kontroli punktów sprzedaży napojów alkoholowych, tak że mamy jakieś możliwości.

Po pierwsze pokazaliśmy, że można odmówić wydania tego zezwolenia. Nie boimy się tego tematu. W takiej formie został wywołany. Szkoda, że Pan Burmistrz od razu na Facebooku starszy mieszkańców, że nie wiadomo jakie stracimy dochody.

To mu się nie spodobało a na Komisji Burmistrza nie ma. Projekt uchwały podpisał Przewodniczący Komisji. Pokazuje to, że nie boimy się problemu. Czy on będzie medialny to uważa, że potrzebujemy więcej informacji poprzez właśnie instytucje: zespół ds. kontroli punktów sprzedaży, informacje z Policji i pokazanie tego wszystkiego właśnie mieszkańcom. Konsultacje społeczne, które być może Burmistrz wprowadzi do tego, żeby podjąć uchwałę. Czy to będzie od godziny 22<sup>00</sup>, 24<sup>00</sup> czy do 5<sup>00</sup> czy do 6<sup>00</sup> to zawsze po pewnym czasie może kolejna Rada może powrócić do tematu i zmienić zapisy uchwały. Chodzi o to, aby dać mieszkańcom więcej swobody i być może też sprzedawcy podejną do tego i też mówimy, że wiele od nich zależy nie sprzedając alkoholu osobom nietrzeźwym. Na chwilę obecną wstrzyma się od głosowania. Inne komisje będą obradować. Będzie to szersza grupa społeczna i do tego czasu być stanowisko zostanie wypracowane.

*Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży na terenie miasta Białogard napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży, **głosując: za - 2, przeciw - 0, wstrzymało się - 4.***

### **Ad 3. Zaopiniowanie wykazów nieruchomości.**

**B. Szulakiewicz Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami** - poinformowała, że wnosi o wydanie opinii Komisji w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego przy ul. Nowowiejskiego na rzecz dotychczasowego najemcy.

**Radny J. Harłacz** – wnioskował, aby wyłączyć opiniowanie przez Komisję Infrastruktury i Ochrony Środowiska sprzedaży lokali mieszkalnych dla dotyczących najemców tych lokali oraz o przygotowanie stosownego projektu uchwały przez Burmistrza.

**Przewodniczący Komisji** – poddał pod głosowanie wnioski radnego J. Harłacza.

*Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska, **głosując: za- 6 (jednogłośnie)** wnioskuję o przygotowanie przez Burmistrza Białogardu projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości stanowiących miejski zasób nieruchomości, w ten sposób aby Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska nie musiała opiniować zamiaru sprzedaży i obciążania przez Miasto wykazów lokali komunalnych stanowiących miejski zasób nieruchomości na rzecz najemców tych lokali, którzy zamierzają je nabyć.*

*Komisja rozpatrzyła i **pozytywnie** zaopiniowała sprzedaż lokalu mieszkalnego przy ulicy Nowowiejskiego 4 klatka c lokal mieszkalny nr 7, dz. nr 687/3, obr. 009, poz. 0,0509 ha, KW KO1B/00013601/2, dwa pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, pow. użytkowa 41,05 m<sup>2</sup>, II piętro, piwnica o pow. 2,10 m<sup>2</sup>, forma zbycia gruntu: użytkowanie wieczyste w udziale 23/1000, **głosując: za – 6 (jednogłośnie)**.*

#### **Ad 4. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektów uchwał w sprawie:**

##### **a) w sprawie projektu regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie miasta Białogard**

**A. Sobecka w zastępstwie Pani Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska** – poinformowała, że 12 grudnia 2017 r. weszła w życie zmiana ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków zgodnie z którą każde przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne ma obowiązek w terminie 6 miesięcy od wejścia tej ustawy odpracować i przedłożyć radzie gminy nowy projekt tego regulaminu.

Rada gminy na podstawie tego przedłożonego projektu regulaminu weryfikuje, sprawdza i ocenia ten projekt. Jeżeli jest zgodny z ustawą to przekazuje do Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie w Szczecinie. Organ ten zatwierdza i opiniuje ten regulamin, który później powrotem wraca i też jest też przyjęty w drodze uchwały.

**Radny J. Harłacz** – pytał czy coś w regulaminie zmienia się?

**A. Sobecka** – odpowiedziała, że nic nie zmienia.

*Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie projektu regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie miasta Białogard, **głosując: za – 6 (jednogłośnie)**.*

##### **b) w sprawie przystąpienia Miasta Białogard do Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Międzygminne Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami z siedzibą w Wardyniu Górnym i objęcia przez Miasto Białogard udziałów w tej Spółce**

**A. Sobecka w zastępstwie Pani Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska** – poinformowała, że zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, gminy zapewniają prawidłowe utrzymanie eksploatacji własnych lub wspólnych z innymi gminami regionalnych instalacji do przetwarzania odpadów komunalnych. W chwili obecnej Miasto Białogard nie posiada instalacji własnej, ani nie jest udziałowcem takiej instalacji.

Uchwała ta jest uchwałą intencyjną do przystąpienia do Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Międzygminne Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami w Wardyniu. Przyjęcie uchwały i wstąpienie do niej spowoduje znaczne obniżenie kosztów funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi. Spółka gwarantuje nam niższą cenę za jedną tonę zagospodarowania odpadów i będzie także niższy koszt transportu ze względu na trasę.

**Sekretarz** – poinformował, że ostateczna treść uchwały w tej chwili jest konsultowana z tą spółką i ostateczny kształt w formie autopoprawki zostanie przedstawiony na Sesji.



**Radny J. Harłacz** – powiedział, że mówiąc o intencyjnej uchwale jednocześnie mówi Pani o obniżeniu kosztów transportu przyjęcia tych odpadów.

Radny – pytał jaki wynik ekonomiczny uzyska mieszkaniec w wyniku przystąpienia do spółki i jakie będą to ewentualne koszty przy wykupieniu udziałów przez Miasto Białogard?

**A. Sobecka** – powiedziała, że może tylko poinformować o kosztach różnicy między cenami zagospodarowanych odpadów w Wardyniu i w Sianowie za 2017 rok.

**Radny** – powiedział, że wie iż koszty są niższe w Wardyniu. Niejednokrotnie mówił na sesjach, aby przystąpić do Wardynia. Tylko co będzie miał z tego zwykły mieszkaniec miasta Białogard.

Radny – powiedział, że wcześniej regulamin gwarantował to, iż odbierane były nieczystości co tydzień. Przy kosztach stałych jakie mieliśmy wcześniej na dzień dzisiejszy odbiera się co drugi tydzień, a koszty są za odbiór nieczystości niestety nie dotyczą kieszeni mieszkańca i nie zostały obniżone. Niejednokrotnie boryka się z nadmiarem śmieci i musi oczekiwać jeszcze kilka dni do odbioru tych śmieci i upychać je.

Jeśli nie przedstawicie Państwo wariantu ekonomicznego korzystnego dla mieszkańca, to prosi aby z takim projektem nie przychodzić. Nie chodzi o to, żebyście pokazali, że coś robicie i z wyniku ekonomicznego skorzysta Miasto a dalej kieszeń podatnika będzie obciążona tymi kosztami.

**Radny P. Anuszkiewicz** – powiedział, dzisiaj całym dysponentem śmieci jest „Ład-San”.

**Sekretarz** – odpowiedział, że Miasto jest dysponentem.

**Radny** – powiedział, że firma „Ład-San” w ramach umowy świadczy usługi.

**Sekretarz** – odpowiedział, że Miasto ma dwie umowy. Jedna umowa jest na odbiór odpadów i transport a druga umowa z Sianowem jest na zagospodarowanie odpadów.

**Radny P. Anuszkiewicz** – pytał czy teraz te oszczędności będą faktycznie dla Miasta czy dla „Ład-Sanu”?

**Sekretarz** – odpowiedział, że dla Miasta.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że budowany jest punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. To jest kolejny pic na wodę działania Burmistrza. Z jednej strony uzysk ekonomiczny ma przynieść dochód Miastu a z drugiej strony buduje się punkt selektywnej zbiórki a jakie będą tego wszystkiego koszty? Jaki będzie wynik ekonomiczny korzystny dla mieszkańca? Po budowie punktu okaże się, że będziemy musieli jedno finansować i drugie a Miasto i tak poniesie koszty związane z odbiorem śmieci. Trzeba mieć na uwadze te dwa punkty, gdzie będzie odbiór tych selektywnych śmieci.

**Radny P. Anuszkiewicz** – pytał czy teraz przelew na odbiór tych nieczystości jest z Miasta do Sianowa?

**Sekretarz** – odpowiedział, że za zagospodarowanie. Firma „Ład-San” świadczy nam usługi.

Odpowiadając radnemu J. Harłaczowi, że będzie punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych Sekretarz odpowiedział, że taki punkt na terenie miasta już funkcjonuje w „Ład-Sanie”. Jest osobna umowa i nic w tym temacie się nie zmieni, ale jakość usług w zakresie punktu selektywnej zbiórki po prostu będzie dużo lepsza, bo będzie to nasza nowoczesna instalacja. Tak że obsługa mieszkańca będzie dużo lepsza.

Natomiast jeżeli chodzi o zagospodarowanie to w tej chwili mamy umowę z Sianowem i wejście do spółki w Wardyniu pozwoli nam zamienić Sianów na Wardyń. Wiemy, że ceny w Sianowie na zagospodarowanie odpadów systematycznie rosną. Poza tym coraz więcej jest odpadów. W związku z tym szukamy oszczędności.

**Radny A. Milczarek** – pytał jaka jest różnica?

**Sekretarz** – odpowiedział, że w tej chwili trudno mu powiedzieć.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że koszt transportu do Wardynia być może będzie taki, że „Ład-San” będzie wykonywał usługi za mniejsze pieniądze, ale mieszkańcy dalej będą płacić. Dlatego nie chce podpisywać jakieś uchwały intencyjnej, bo ona jest wiążąca.

Chciałoby aby na Sesji jasno padło stwierdzenie z ust Burmistrza, że w wyniku ewentualnych zmian na tym skorzystają mieszkańcy miasta poprzez niższe opłaty za odbiór odpadów komunalnych.

**Radny P. Anuszkiewicz** – pytał ile będzie nas kosztowało szacowane przystąpienie? Pewnie jakieś przewidywania są.

**Sekretarz** – odpowiedział, że udziały trzeba będzie wykupić, ale nie wie ile zostanie ich wykupionych.

**Radny J. Harłacz** – pytał jaka jest wartość jednego udziału?

**Sekretarz** – odpowiedział, że koszt udziału wynosi 500 zł.

**Radny** – powiedział, że nie będzie głosował za uchwałą, jeżeli nie ma pełnych informacji.

**Radny P. Anuszkiewicz** – pytał czy sporządzona została kalkulacja na 2018 r.?

**A Sobecka** – odpowiedziała, że nie ma. Posiada obowiązujące cenniki.

**Radny A. Milczarek** – pytał do kiedy obowiązuje umowa z „Ład- San”?

**A. Sobecka** – odpowiedziała, że do końca 2020 roku i z Sianowem umowa jest do 2020 roku i dopiero później moglibyśmy przejść do Wardynia.

*Komisja **nie zajęła stanowiska** w sprawie zaopiniowania projektu uchwały w sprawie przystąpienia Miasta Białogard do Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Międzygminne Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami z siedzibą w Wardyniu Górnym i objęcia przez Miasto Białogard udziałów w tej Spółce, **głosując: za – 0, przeciw – 0, wstrzymało się – 6.***

**c) zmieniająca uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Miasto Białogard, oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków**

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że przystanki przy ul. Wojska Polskiego nie są żadnymi przystankami, bo nie mają bocznych ścian.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że nowe przystanki zostały oklejone jakimiś kartkami i wyglądają tragicznie.

**Sekretarz** – odpowiedział, że przystanki nie zostały dokończone.

**Naczelnik** – odpowiedziała, że przystanki nie zostały dokończone i odebrane, a rozkłady jazdy musieliśmy zawiesić. Nie ma tablic. Na boczne ścianki trzeba będzie nakleić taśmy.

**Radny** – powiedział, że przystanki nie mają bocznych ścian.

**Naczelnik** – poinformowała, że przystanek przy ul. 1 Maja ma boczne ścianki. Przystanki bez bocznych ścian to wiatrownice.

**Sekretarz** – powiedział, że jak wygląda przystanek, wiata, wiatrownica to jest przypadkowa wielu czynników: lokalizacji, dostępności i miejsca. W wielu przypadkach nie było miejsca na ustawienie pełnego przystanku.

**Radny A. Milczarek** – pytał co stało na przeszkodzie, aby przystanek przy ul. Drzymały był taki jak przy ul. 1 Maja?

**Naczelnik** – odpowiedziała, że będzie ustawiony przystanek przy ul. Drzymały.

**Sekretarz** – poinformował, że jest tam mały ruch pasażerów.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że chodziło mu o to, żeby był to mniejszy przystanek, ale aby miał boczne ściany.

**Naczelnik** – powiedziała, że kiedy ustawiana była wiatrownica przy ul. Drzymały były pretensje mieszkańców, dlatego są boki w ścianie przystanku i nie mogą przejść chodnikiem.

**Radny A. Milczarek** – poinformował, że mówił o przystanku na ulicy Drzymały przy „Statoil” i za przystankiem z tyłu jest chodnik. Co stało na przeszkodzie, żeby tam zrobić przystanek ze ścianami bocznymi? Przystanek o mniejszych gabarytach.

**Sekretarz** – odpowiedział, że jest to wypadkową wielu czynników: lokalizacji, dostępności i miejsca oraz dostępnych środków finansowych.

**Radny** – powiedział, że w ogóle nie należało zmieniać, aby były kontrowersyjne opinie lub zrobić o połowę mniej przystanków, ale takie jakie powinny być.

**Naczelnik** – powiedziała, że wcześniej były pretensje, że są grzybki i brzydko wyglądają.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że nikt się nie pytał gdzie postawić te przystanki? Próbowaliśmy wprowadzić coś takiego, aby mieszkańcy się wypowiedzieli. Nagle okazało się, że przystanki będziemy wymieniać.

**Radny P. Anuszkiewicz** – powiedział, że należałoby zapytać radnych gdzie przystanki powinny być wymienione. My interweniuujemy w imieniu mieszkańców.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że prosi o przypomnienie przez Sekretarza Burmistrzowi aby przeprowadził analizę wraz z Policją ruchu przy skrzyżowaniu ulic: Batalionów Chłopskich, Połczyńskiej i Piłsudskiego. Znak „Stop” jest na lampie. Chodzi o pierwszeństwo jazdy z Połczyńskiej na ulicę Sobieskiego i jadący z Batalionów Chłopskich wymuszają ten wyjazd. Należałoby pomalować znak „Stop” na jezdni.

Radny – pytał się dlaczego zmiany ruchu drogowego trwają tak długo, gdy zgłaszają je radni? Natomiast gdy budowana jest nowa ulica to natychmiast pojawia się znak „Stop” na każdej ulicy.

**Naczelnik** – odpowiedziała, że do projektu budowy nowych ulic jest opracowywana od razu organizacja ruchu.

**Radny** – pytał kiedy nastąpią zmiany organizacji ruchu, o które wystąpili mieszkańcy przy ulicy Klonowej ?

**Sekretarz** – powiedział, że wracając do tematu postawionych wiat to Wrocław, Poznań, Szczecin, Gdańsk stawia nowe wiatrownice identyczne jak w Białogardzie. Postępujemy z najnowszymi trendami a radni mają jakieś uwagi. Producenci wiatę bez boków nazywają wiatrownicą.

**Przewodniczący Komisji** – poprosił, aby powrócić do projektu uchwały.

**E. Szulakiewicz Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej** - poinformowała, że przedłożonym projekcie uchwały zmianie ulega tylko załącznik do uchwały. Jest to podyktowane lokalizacją niektórych przystanków na terenie miasta przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządcą jest Miasto Białogard oraz warunków i oraz dodanie nowego przystanku przy ulicy Ciszewskiego. Dwa przystanki będą zlokalizowane na przeciwko siebie dla wsiadających i wysiadających.

**Radny P. Anuszkiewicz** – powiedział, że jedna sprawa to jest to, że mieszkańcy oczekują przystanku przy ul. Ciszewskiego. Czy trafiły do Urzędu Miasta negatywne opinie mieszkańców odnośnie tych przystanków?

**Naczelnik** – poinformował, że jest petycja mieszkańców, którzy chcą aby był przystanek.

**Radny** – powiedział, że im więcej się o tym mówi, to mieszkańcy ul. Ciszewskiego wyrażają swój sprzeciw.

**Sekretarz** – powiedział, że Radny mówi o mieszkańcach, którzy nie mają wiedzy, w którym miejscu ten przystanek będzie stał. Był świadkiem rozmowy mieszkańców, którzy mieli przeświadczenie, że ten przystanek zarówno po jednej jak i po drugiej stronie powstanie przy ich bloku, a one powstaną na dojeździe od „Stanpolu” na części niezamieszkałej.

Odwrócony będzie bieg autobusu i autobus nie będzie wjeżdżał poprzez rondo i okolice „Trafiki” tylko najpierw przejedzie osiedle, wysadzi przyjezdnych, przejedzie przez osiedle, stanie przy „Trafice” zrobi pętlę i z powrotem tak jak dotychczas.

**Radny A. Milczarek** – pytał o ile wydłużona zostanie linia?

**Sekretarz** – odpowiedział, że o około 2 km na jednym kursie.

**Radna E. Bury** – poinformowała, że społeczeństwo nam się starzeje i docierały głosy, że brakowało jednego przystanku. Była prośba mieszkańców, żeby Rada wzięła to pod uwagę.

**Sekretarz** – poinformował, że postulatów mieszkańców nie da się zrealizować bez odwrócenia kierunku wjazdu autobusów na osiedle.

*Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Miasto Białogard, oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków, **głosując: za – 2, przeciw – 0, wstrzymało się – 4.***

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że będzie się domagał o trasę przejazdu autobusu na osiedle Obotrytów.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że mówimy, iż przystanek na Ciszewskiego powstanie, ale czy będą tam wiaty?

**Naczelnik** – odpowiedziała, że nie ma miejsca na pełny przystanek. Będzie tylko wiatrownica.

**Radny P. Anuszkiewicz** – powiedział, że na ulicy Kołobrzeskiej nie było przystanku i był wielki problem, że tam nie ma pełnego przystanku.

**Naczelnik** – odpowiedział, że tam jest granica i pas drogowy jest na równi z działką budowlaną prywatną, więc nie ma możliwości postawienia większej wiaty i wybudowania szerszego chodnika, żeby było przejście. Musielibyśmy wystąpić o dzierżawę działki prywatnej i za to Miasto musiałaby płacić, a psa drogowego nie jesteśmy w stanie poszerzyć.

**Przewodniczący Komisji** – poprosił aby powrócić do projektu uchwały w sprawie przebiegu istniejących dróg (ulic) w Białogardzie.

#### **d) zmieniająca uchwały w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg (ulic) w Białogardzie**

Projekt uchwały przedstawiła **E. Szulakiewicz Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej** i poinformowała, że w oparciu o ustawę o drogach publicznych organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego w drodze uchwały ustala ich przebieg. Do ulic, które wcześniejszymi uchwałami Rady Miejskiej zostały już zaliczone do kategorii dróg miejskich i do których ustalono już przebieg dodaje się kolejne działki.

Jedyna zmiana występuje w przypadku ulicy Świętego Brata Alberta. Przebieg jest ten sam i w wyniku podziałów geodezyjnych zmienił się numer działki w wyniku podziałów geodezyjnych z nr 23 na nr 2.

Są to działki, które powstały w wyniku podziałów geodezyjnych w celu poszerzenia pasa drogowego, stanowiące dojazdy do nowych działek budowlanych. Są one zgodne z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

Komisja rozpatrzyła i **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej uchwały w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg (ulic) w Białogardzie, **głosując: za – 6 (jednogłośnie).**

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że prosiłby Panią Naczelnik, aby w przyszłości, kiedy będą malowane pasy poziome na ulicy 1 Maja przy Lasku Miejskim robiła to ekipa trzeźwa i należałoby zmienić strukturę farby. Ta farba, która jest położona do jesieni nie wytrzyma, gdyż jest słabej jakości.

#### **e) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2018**

**I. Kubiak Skarbnik Miasta** – poinformowała, że zmiany zostały przesłane Radnym, jest ich bardzo dużo. Zarówno po stronie dochodów, jak i po stronie wydatków, głównie po to, aby przeprowadzić szereg inwestycji i wydatków.

Dyskusja:

**Radny A. Milczarek** – pytał o wydatek 40.000 zł i 20.000 zł dla spółki BOSiR.

**Sekretarz** – wyjaśnił, że kwotę 40.000 zł zmniejszamy na dokapitalizowanie spółki w fotowoltaikę.

BOSiR Sp. z o.o. jest po rozstrzygnięciu przetargu i przetarg wyszedł mniej. Kwotę 20.000 zł otrzymaliśmy z Urzędu Marszałkowskiego i drugie 20.000 zł musimy dołożyć na sprzęt sportowy lekkoatletyczny.

**Radny A. Milczarek** – pytał co konkretnie ma być kupione?

**Sekretarz** – odpowiedział, że oszczepy, kule, płotki, bloki startowe.

**Skarbnik Miasta** – poinformowała, że rozwiązana jest rezerwa i jest cały Budżet Obywatelski rozpisany. Wprowadzone są Otwarte Strefy Aktywności.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że jeżeli chodzi o rozpoczęcie boisk trawiastych brakuje konkretnego wskazania miejsc. Wnioskowałby aby wskazać konkretne miejsca, gdzie te boiska trawiaste mają być, ponieważ odnosimy się do wszystkich innych inwestycji po imieniu „Ulica Aldony” i inne. Są to konkretne inwestycje w konkretnych miejscach. Jest to prośba Radnego, o której informuje na Sesji.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że zgadza się z Radnym.

**Radny A. Milczarek** – poinformował, że na Sesji zada pytania o 20.000 zł na ulicę Aldony i 28.000 zł na ulicę Jagiellonów, co konkretnie zostało zrobione.

**Sekretarz Miasta** – wyjaśnił, że podczas dyskusji nad Budżetem Obywatelskim w opisie było wskazanie, że chodzi o boisko na ulicy Zwycięstwa/Gryfitów i na Olimpijczyków.

**Radny P. Anuszkiewicz** – powiedział, że chodzi o to, aby to nie było na inne boiska.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że uważa, iż powinno być wpisane.

**Radny J. Harłacz** – odpowiedział, że do Sesji jest czas Pani Skarbnik została poinformowana i można to dopisać.

*Komisja przegłosowała wniosek Radnego A. Milczarka o dopisanie o dopisanie w wydatkach budżetowych w rozdziale 92601 nazwy boisk trawiastych, które będą budowane: za- 6 (jednogłośnie).*

**Radna E. Bury** – pytała jakie kroki były podejmowane odnośnie osiedla Olimpijczyków czy jakaś komisja jechała i wniosowała o wycięcie drzew i ewentualnego powstania boiska?

**Sekretarz** – odpowiedział, że przeprowadzono zapewne inwentaryzację, po to żeby przygotować wstępną koncepcję, to musiała być inwentaryzacja wycinki drzew.

Komisja rozpatrzyła i **nie zajęła stanowiska** w sprawie zaopiniowania projektu uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2018, **głosując: za – 0, przeciw – 0, wstrzymało się – 6.**

#### **f) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard na lata 2018-2028**

**Skarbnik Miasta** – poinformowała, że zmiany w wieloletniej prognozie finansowej są konsekwencją zmian w budżecie, czyli jeżeli były zmieniane limity wydatków na 2018 rok które dotyczą przedsięwzięć wieloletnich, to także w wieloletniej prognozie finansowej musiały się one pojawić.

Nowością w WPF jest pn. „Rozwój terenów zieleni miejskiej na terenie Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty”. Celem tego zadania jest utworzenie parków kieszonkowych na terenie miasta Białogard. Koordynatorem tego projektu jest Związek Miast i Gmin Dorzecza Parsęty, który występuje w roli beneficjenta środków z Unii Europejskiej.

Dofinansowanie projektu, jeżeli uda się pozyskać środki wyniesie 85% wydatków kwalifikowalnych. Łączne nakłady wyniosą 1.409.721 zł. To byłaby inwestycja realizowana w roku 2020.

**Radny J. Harłacz** – pytał czy w niedalekiej przyszłości nie nastąpi przyjęcie uchwały w zakresie nadania nazwy parku przy ul. Dworcowej? To też się wiąże z pewnym regulaminem, który daje pewne bezpieczeństwo i spokój mieszkańcom. Jest to częścią gwarancji tego, że w parkach nie spożywa się alkoholu.

**Sekretarz** – poinformował, że przyjmuje do wiadomości sugestie Radnego, ale przypomina sobie, iż już dyskusja raz albo dwa razy na ten temat była. Z tego o czym pamięta ten teren powierzchniowo nie odpowiada. On jest za mały.

**Radny** – powiedział, że ten park może być połączony wraz z drzewostanem od strony postoiu taksówek. To wszystko można zrobić, tylko trzeba chcieć. Mówi o tym w kontekście dzisiejszej dyskusji na temat sprzedaży napojów alkoholowych w godzinach nocnych.

Zdaniem Radnego, gdyby była nazwa parku to jest przekonany, że dzisiaj nie mielibyśmy problemu wnosząc uchwałę o zakazie sprzedaży napojów alkoholowych w godzinach nocnych. Zgodnie z przepisami osoby nie mogłyby spożywać alkoholu na terenie parku.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że mówimy o miejscu publicznym i w miejscach publicznych jest zakaz spożywania napojów alkoholowych.

*Komisja rozpatrzyła i nie zajęła stanowiska w sprawie zaopiniowania projektu uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard na lata 2018-2028, głosując: za – 0, przeciw – 0, wstrzymało się – 6.*

#### **Ad 5. Sprawy różne.**

**Radny J. Harłacz** – poprosił aby Pani Skarbnik na piśmie przygotowała zobowiązania Miasta i spółek. Mówił o tym niejednokrotnie na Sesjach, że Burmistrz poprzez wchodzenie do spółek, a dzisiaj już takiej możliwości nie ma. Spółki jednoosobowe z udziałem Miasta zadłużają się i chciałby wiedzieć jaki jest dług ogólny spółek i Miasta.

**Radna E. Bury** – powiedziała, że przyłącza się do tego o czym radny J. Harłacz powiedział.

Radna – pytała czy na terenie strefy, gdzie zostały wycięte drzewa, zostały sprzedane wszystkie działki? Tam znowu rośnie tam las. Poniesiono nakłady a znowu rosną drzewka.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że nieatrakcyjnie ten teren wygląda.

**Sekretarz Miasta** – odpowiedział, że większość działek została sprzedana. Swojego czasu narożna działka została przekazana do „Invest-Parku” w drodze aportu.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że jest tablica na tym terenie, to znaczy, że jeszcze nie zostało sprzedane.

**Sekretarz Miasta** – odpowiedział, że na tablicy nie ma ogłoszenia „nieruchomości na sprzedaż” tylko jest podany numer telefonu i taka ogólna informacja, ale dokładnie nie pamięta.

Radny – powiedział, że jeżeli już zostały sprzedane to należałby ją ściągnąć.

**Radny A. Milczarek** – poinformował, że miałby wniosek do przemyślenia przez komisję, chociaż jest okres wakacyjny, aby komisja mogła dokonać oględzin prowadzonych lub zakończonych inwestycji.

Radny wnioskował do Burmistrza o informowanie Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska o zakończeniu prowadzonych w mieście inwestycjach.

**Radny J. Harłacz** – wnioskował aby przygotować pismo o przygotowanie niezwłocznie uchwały w zakresie wyłączenia opiniowania przez Komisję sprzedaży mieszkań komunalnych.

**Radna E. Bury** – poinformowała, że pamięta, kiedy inwestycja była zakończona to Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska była zapraszana na odbiór inwestycji, a tego nie ma. Nie wie z czego to wynika. Nie rozumie dlaczego radni nie są zapraszani przy odbiorze.

*Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska, głosując: za- 5 (jednogłośnie) przegłosowała wniosek radnego A. Milczarka i radnej E. Bury o informowanie Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska o zakończeniu prowadzonych w mieście inwestycjach.*

**Radny A. Milczarek** wnioskował o wykonanie remontu nawierzchni wjazdu na ulicę Bolesława Śmiałego na odcinku przy sklepie „Czerwona Torebka” oraz wykonania remontu nawierzchni ulicy Bolesława Śmiałego od ulicy Mickiewicza w kierunku ulicy Stefana Kardynała Wyszyńskiego.

*Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska, glosując: za- 5 (jednogłośnie) przegłosowała wniosek Radnego.*

**Radny A. Milczarek** poinformował, że chciałby zwrócić uwagę, że na ulicy Zwycięstwa spadająca brzoza uszkodziła latarnię. Spółdzielnie i wspólnoty piszą wnioski o usunięcie brzoź i tej zgody nie dostają. Radny wnioskował aby usuwać topole i brzozy przy ulicach, placach zabaw.

Wydział Ochrony Środowiska jest w posiadaniu planu nasadzeń na terenie miasta. Chciałby wiedzieć o ilości wniosków składanych o wycinkę i o ilości odmów wycinki.

#### **Ad 6. Zamknięcie posiedzenia.**

Po wyczerpaniu porządku obrad o godzinie 11<sup>10</sup> **M. Wasilewski Przewodniczący Komisji** zakończył posiedzenie Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej Białogardu.

protokołowała: Joanna Kamińska

**Przewodniczący Komisji**

**Mirosław Wasilewski**